

CENA PRENUMERATY:

Lodz miesięcznie mk. 40,— kwartalnie mk. 120,—, dla robotników miesięcznie mk. 32,—
Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5,—
Na prowincji miesięcznie mk. 45,— kwartalnie mk. 135,—
Za granicę miesięcznie marek 60,—

Numer pojedynczy:
2 marki.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 2 marki

CENY OGŁOSZEN:

Miejscowe.

Zwyczajnej mk. 2,50 za wiersz petitowy jednołamowy (str. 7 lamów)
Drobnej 40 fen. za wyraz, najmniej mk. 4,—. Dla poszukujących pracy 30 fen. za wyraz. Nadejście przed tekstem mk. 7,— w tekście mk. 8,— po tekście mk. 4,— za wiersz petitowy jednołamowy (str. 5 lamów.)
Nekrologii mk. 2,50 za wiersz petitowy (strona 5 lamów). Komunikaty mk. 3,50 za wiersz.

Zamiejscowe.

Zwyczajne mk. 3,—, drobne 55 fen. nadesłane przed tekstem mk. 8,— w tekście mk. 10,— za tekstem mk. 5,— nekrologii mk. 4,—.

Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.
Filja administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Teatr Polski

Dzielnia 18.

Pod Dyrekcją Al. Zelwerowicza



Sobota 4 IX po poł. o g. 4 po se. sobot.

Pan Jowialski

po raz piąty
Komedia w 4 akt. Al. hr. Frejtry.

Wieczór o g. 8

Wyzwolenie

po raz 5 dramat narodowy w 3 akt
St. Wyspiańskiego



Restauracja

przy Hotelu Manteuffla
Zachodnia 45

Codziennie wykwintne **OBIADY** od godziny 12 — 4-ej po 22 m.

Kolacja a la carte

Towary wysortowane

Szablery, Gromana Zawiercie i Złesera po cenach fabrycznych także t.zw. „brak“ we wszystkich gatunkach i różne surówki M. Orbach Konstantynowska 8 lewa oficyna I wejście II piętro

Składajcie ofiary

na fundusz plebiscytowy.

W BOLSZEWJI WRE.

WARSZAWA, 3 września. (tel. wł.) — Z Helsingforsu donoszą, że w Piotrogradzie wybuchły zaburzenia robotnicze. Na ulicach miasta wre walka. Nad granicą fińską słychać zupełnie wyraźnie dochodzące z Piotrogradu strzały karabinowe.

W Kronsztacie miały miejsce wielkie wybuchy. Między innymi wybuch nastąpił na krążowniku rosyjskim, który zatonął.

WARSZAWA, 3 września. (tel. wł.) — „Neue Freie Presse“ donosi, że Tuchaczewskij nie chce się podporządkować dyktaturze moskiewskiej. Komisarze ludowi stracili wszelki wpływ na wojsko, którym rządzi tylko Tuchaczewskij.

Sir Tower zachwiany.

WARSZAWA, 3 września (tel. wł.) Nadeszła tu wiadomość o zachwianiu wielkiego komisarza ententy w Gdańsku, sir Towera. Anglja zastanawia się nad formą odwołania, gdyż chce, aby usunięcie sir Towera nie wyglądało, jako niełaska, i zewnętrznie chociaż nie było związane z ostatnimi wypadkami w Gdańsku.

Rozbicie rokowań z Litwą.

WARSZAWA, 3 września (tel. wł.) Rokowania Polski z Litwą zostały zerwane, ponieważ Litwini nie zgodzili się na żądane przez Polskę zabronienie bolszewikom używania linii kolejowej Grodno — Wilno.

3 września 1920 r.

Ostatnie dwa dni dały nam zwycięstwo nad armją konną Budiennego, która od samego początku odwrotu z pod Kijowa silnie i stale gnębiła nasze wojska, przedzierając się na tyły i robiąc dywersję przez niszczenie dróg komunikacyjnych i ciągłe przecinanie łączności pomiędzy poszczególnymi grupami.

Pierwszą poważną porażkę poniósł Budienny przy ataku na Lwów, druga spotkała go pod Zamościem.

Nie należy jednak przypuszczać, że jego lotne oddziały, stanowiące — zdaje się — kwiat armji bolszewickiej, są całkowicie rozbite; już dzisiejszy komunikat mówi o koncentrowaniu się ich pod osłoną ściągniętych pod Hrubieszów kolumn piechoty. Dziś więc lub jutro znowu może Budienny

zacznie próbować szczęścia, zapewne z równym, jak w ostatnich tygodniach, skutkiem. Na wschód od linii Lwowa odsunięto nieprzyjaciela do Zgniłej albo Hniłej Lipy i górnego Bugu, przyczem na północno-wschód od bohaterkiego grodu odzyskano z powrotem Belz.

Poza polem walki z watahami Budiennego aż do Suwałk front nasz blednie dzisiaj po linii, przyznanej już definitywnie Polsce granicy wschodniej. Za linję tę wojska nasze nie posuwają się. Czy jest to wypoczynek chwilowy, czyli też celowe zatrzymanie się na miejscu, aby ułatwić zadanie naszej delegacji pokojowej w Rydze, a zarazem wykazać wszelki brak zamiarów zaborszych, mogłoby dziś odpowiedzieć na to pytanie jedynie nasze dowództwo naczelne.

„Burgfrieden“ zaczyna pękać.

II.

Możliwość zachwiania się pokoju wewnętrznego ujawniła się już około miesiąca temu, a więc w chwilach dla Polski najcięższych. I tylko groźna sytuacja — fakt, iż bolszewik podchodził tuż pod mury Warszawy, powstrzymał pęknięcie owego „Burgfriedena“.

Ale ledwie trochę pomysłniejsze nastąpiły chwile, zaczęto walkę.

Powód walki jasny i wyraźny: z jednej strony prawica, z drugiej zaś lewica marzą o władzy bez ograniczeń, o władzy samodzielnej — powiedzmy wprost — o dyktaturze swojej kłiki.

Jak dla „endeka“ rząd lewicowy jest czerwoną plachtą, doprowadzającą go do wściekłości, tak znowu dla towarzysza z P. P. S. samo wspomnienie o możliwości rządu — dajmy na to — z Dmowskim, czy nawet kimś mniej białym pod względem partyjnym zabarwionym, jest powodem do apopleksji, która mózg mu i oczy krwią wzburzoną zalewa.

I zapatrzeni w swoją białą i czerwoną — drudzy, nie mogą i nie chcą pojąć bijącej w oczy prawdy, która od wieków już w symbolu Polski się uwidatniała — w sztandarze naszym narodowym, biało-czerwonym.

Więc lewica knuje zamach — nie od dzisiaj i nie przestaje knuć nawet w chwilach dla Polski krytycznych; daży par force do dyktatury. A prawica, kiedy bolszewik staje pod stolicą, prowadzi w Poznaniu przygotowania do dyktatury ze swej strony.

I w sń rośnie.

Nie chcemy wchodzić w to, która strona walkę zapoczątkowała i która w niej więcej zawiniła. Bo nie idzie tutaj o wskazywanie, kogo za stan obecny szczególnie czynić odpowiedzialnym, kogo karać.

Ale stwierdzić należy z całą stanowczością, że karsna jest za winy przywódców partji Polska, bo na Jej właśnie interesach odbije się — i na Jej przyszłości zaważy — rozbicie pokoju wewnętrznego, wywołanie nowego fermentu, nowych

walk partyjnych, które tak szczęśliwie na pewien — nie — stety tak krótki — czas udało się zlikwidować, a przynajmniej uciszyć.

Ciężką przewiną wobec Ojczyzny była chęć tworzenia na gruncie Wielkopolski armji rezerwowej z wyraźnym celem oparcia się na niej, jako podstawie do zwalczania zakusów lewicy i do ugruntowania swojej jednostronnej władzy prawicowej. Ale równie ciężką: akcja p. Daszyńskiego, który jako wicepremier pozwala sobie obsadzać ekspozytury propagandy zagranicznej wybitnie „swoimi“ ludźmi; albo afera z kolportażem wśród wojska specjalnie pism lewicowych, czy ku lewicy grawitujących, na co wskazaliśmy we wczorajszym numerze „Kurjera“.

Takich i tym podobnych faktów możnaby przytaczać bez liku. A wszystkie one zbiegają się u jednego celu: wzięcia władzy w swoje ręce i niedopuszczenia do tego, aby władzę posiadli przeciwnicy. Nie o jedną tylko osobę tutaj chodzi (więc w danym wypadku — jak się głośno krzyczy — osobę Naczelnika Państwa), ale o coś więcej — chodzi o zwycięstwo wpływów, o utrwalenie dyktatury.

Ale to jest w Polsce nie do pomyślenia. Wszak zrozumieć powinny oba skrajne odłamy, że Polska to nie Rosja; że nie można Jej narzucić rządu despotycznego z tej czy innej strony, bo tego nie umiałby znieść wielki nasz indywidua-

Gdańsk a Polska.

GDANSK, 3 września PAT.

Niemcy gdańscy, zebrawszy swoją komisję antypolską, rozpoczęli odwrót na całej linii i skłonili robotników do podjęcia wyładowania amunicji, byleby uratować zagrożony los Gdańska. „Gazeta gdańska” omawiając decyzję robotników w Gdańsku co do podjęcia pracy, pisze: Na ten raz rzecz załatwiona, ale stan ten będzie trwał tak długo, póki wypadki nieprzewidziane nie pozwolą znowu gdańszczanom na wznowienie opozycji wobec Polski. Od wyładowania materiału wojennego w Gdańsku zależy poprostu byt Polski. Wykonanie traktatu pokojowego, zapewniające Polsce dostęp do morza, bez garnizonu polskiego w nowym porcie w Gdańsku skutecznym się jednak nie da.

Gdańsk, 3 września (PAT).

Pisma tutejsze donoszą, że pierwszy lord admiralacji angielskiej Long przybędzie do Gdańska w przyszłym tygodniu.

Gdańsk, 3 września (PAT).

Na ulicach miasta rozlepiono wczoraj w nocy odezwy, podpisane przez tutejszy związek Spartakusa, wzywającą robotników do zaniechania pracy około wszelkich transportów, przeznaczonych dla Polski. — Odezwa ta nazywa postanowienie robotników portowych co do podjęcia pracy zdradą wobec Rosji sowieckiej.

Wojska sowieckie muszą być w Warszawie.

Helsingfors, 2 września (PAT)

„Krasnaja gazeta” z dnia 24 sierpnia w artykule wstępnym pisze: Niema zasady przesadzać powodzenia Polaków, ale nie można przechodzić obok niego spokojnie, tembardziej, że w Mińsku wyjaśniło się, iż Polacy nie chcą pokoju, licząc na zwycięstwo. Należy natężyć wszystkie siły. Czerwone wojska były pod Warszawą; muszą one być w Warszawie i będą tam.

Bezładny odwrót kawalerji Budiennego.

Lublin, 2 września (PAT).

Dowództwo 3 ej armji oddział II sekcja polityczna prasowa komunikuje: Na odcinku od Tyszowca do Hrubieszowa w kierunku wschodnim i północno-wschodnim stwierdzono bezładny odwrót jazdy nieprzyjacielskiej. Drogi zapelnione trenami, które posuwają się częstokroć w 8 rzędach.

Nasze oddziały ciągną akcja, wprowadzają wielki bezład wśród szeregów bolszewickich. Grupa gen. Stanisława Hallera, która operowała na tyłach armji Budiennego, a następnie rozbiła jego oddział, wywołała jednocześnie zerwanie łączności pomiędzy poszczególnymi oddziałami Budiennego. Wojska bolszewickie zaatakowały trzykrotnie przeważającymi siłami nasz odcinek w rejonie Nieleśnik. Energicznym kontratakami odparto nieprzyjaciela zadając mu duże straty w zabitych i rannych. Pościg za poszczególnymi oddziałami armji Budiennego w toku. W okolicy wsi Sniatyckiej stoczyła się wielka bitwa z oddziałami armji bolszewickiej w stylu napoleońskim. Jako przykład

może posłużyć fakt, że artylerja wyjeżdżała na odkryte pozycje, skąd ogniem przylała nieprzyjaciela. Pierwszy raz wszystkie 4 dywizje, w skład armji Budiennego wchodzące, poniosły dotkliwą klęskę. Jest to jednocześnie wielkim moralnym zwycięstwem. Armia Budiennego dotychczas w oddziałach bolszewickich uważana była za niezwyciężoną przez nasze oddziały.

Konstantynopol w rękach Greków?

Nauen, 2 września (PAT) — Radio. Niemiecka prasa przynosi dotychczas nie potwierdzoną wiadomość „Osserwatore Romano”, według której Konstantynopol obsadziły wojska greckie. Dziennik Watykanu podaje, że ta wiadomość nie może być ebotęną dla całego świata katolickiego. Należy się spodziewać, że w razie potwierdzenia tej wiadomości Anglja i Francja nie pozwolą, ażeby Konstantynopol pozostał w rękach greckich.

Czechy a Polska.

Praga, 2 września (PAT) —

Dr Benesz w mowie swej powiedział między innymi: Stosunek do Polski będzie z pewnością przyjazny, szczerzy i otwarty. Leży w interesie wszystkich 3 państw, aby pokój pomiędzy Rosją a Polską doszedł do skutku na takiej podstawie, któraby w przyszłości uniemożliwiła jakikolwiek konflikt między Rosją a Polską.

Apetyty niemieckie na Lubawę.

Toruń, 2 września (PAT) —

Według gazety toruńskiej w Hawie zgromadzili Niemcy pułk artylerji a na granicy wzmochni silnie Grenzschutz pieszy i konny. Oficer Grenzschutzu wyraził się w sobotę 28 sierpnia wobec straży obywatelskiej, że w 14 dni Lubawa znowu, tym razem na stałe, dostanie się w ręce niemieckie. W poniedziałek 30 sierpnia po południu na skraj toru kolejowego z Hawy do Razomna ostrzeliwali Niemcy z kulomiotów każdego ukazującego się tam żołnierza polskiego i urzędnika. W Hawie internowali komisję francuską z ziem plebiscytowych. Buta niemiecka z czasów H. n. denburga i Ludendorfa nie zmalała zupełnie.

Zatonięcie statku.

Berlin, 2 września (PAT) —

Według doniesień z Helsingforsu i Paryża wybuchła w porcie Kronsztackim na jednym ze statków bolszewickich eksplozja, która spowodowała śmierć 130 ludzi z załogi i zatonięcie okrętu.

Nowe próby porozumienia austro-węgierskiego.

Paryż, 2 września PAT. —

Havas. Przedstawiciele Rumunii w Rzymie, Budapeszcie i Wiedniu mieli podobno podjąć starania, mające na celu doprowadzenie do porozumienia między Austrią a Węgrami.

Z miasta i okolic.

Na front.

(c) Zastłony wielce działacz społeczny, b. prezes tutejszej Rady Opiekunczej, p. Antoni Stamirowski, wstąpił jako ochotnik do armji czynnej i podążył na front za swym swym, który służy również na froncie w randze majora w artylerji polskiej.

Pozdrowienia z frontu.

Sympatycznym łodziankom i wszystkim łodzianom przesyłają pozdrowienia z frontu:

J. Marcinkowski — kapral, Karol Czekalski — strzelec, L. Jarosiak — strzelec, Cz. Góralczyk — strzelec, Kubacki — plutonowy, A. Pluciennik — strzelec, Fr. Pilc — strzelec, z 2-go pułku strzelc. podhalańskich, 3 baonu, 3 komp. karab. maszynowych.

Zasylają ukłony dla pięknych łodzianek i znajomych z frontu południowego (2 pułk, 10 komp. saperów):

Józef Włodarek — plutonowy, Stan. Smolarek — kapral, Michał Trzeciak — kapral, Bolesław Rychlik — kapral, Wład. Borowski — kapral.

Odroczenie służby wojskowej

Dyrekcja Polskiego Gimnazjum Męskiego E. Krągiera w Łodzi (Zawadzka 9) otrzymała z Ministerjum Ośw. Pub. zawiadomienie za № 11755, że uczniom tej uczelni powołanym do poboru, przysługuje prawo odroczenia służby wojskowej na bieżący rok szkolny.

Opał dla Łodzi.

(k) Jedną z największych bolączek naszego miasta jest niewątpliwie sprawa zaopatrywania ludności w opał. Skutkiem ograniczonych środków transportowych głód opału jest w Łodzi zjawiskiem stałym. Sprawa ta staje się szczególnie palącą wobec zbliżającej się zimy.

Ogólne zapotrzebowanie drzewa na okres 6 miesięcy zimowych wynosi z górą 4 miliony pudów. Zapotrzebowanie miesięczne jest następujące: dla ludności liczącej 5 pudów na rodzinę, 600 tysięcy pudów, piekarnie 10 tysięcy pud., szkoły 20 tysięcy pud., tanie kuchnie 10 tys. pud. i różne instytucje 50 tys. pud. Razem 720 tys. pudów miesięcznie.

Miasto posiada znaczne zapasy drzewa, które od szeregu miesięcy złożone jest na różnych stacjach dyrekcji radomskiej. Pomimo usilnych starań ze strony magistratu, dotychczas nie udało się uzyskać taberu kolejowego, niezbędnego dla przewozu w skutek czego drzewo marnuje się i ulega rozkradaniu w czasie, gdy mieszkańcy Łodzi cierpią na brak opału, bezpośrednim następstwem którego są paskarskie ceny w handlu.

Kursy handlowe przy Stowarzyszeniu Handlowców.

(c) Zapisy na tegoroczne wieczorowe kursy handlowe przy Stowarzyszeniu Handlowców polskich idą tak pomysłnie, iż zarząd kursów zamierza rozpocząć lekcje od 15 września.

Stowarzyszenie Handlowców pozyskało doskonałego kierownika kursów w osobie dyr. Ostr. wskiego, oraz wyborowy personel nauczycielski. Zapisy jeszcze trwają przy ul. Piotrkowskiej 108.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Polowy 6 A.

Teatr Polowy 6 A., który bawi w naszym mieście, pozostałe jeszcze na dwa dni i daje w niedzielę w Sali Koncertowej o godz. 8 wiecz. widowisko dla szerszej publiczności.

Na całość koncertowo-kabarelową złożą się produkcje artystyczne pierwszorzędnych sił sceny lwowskiej i warszawskiej jak pp. Saby Zielińskiej (monologistka) Aliny

Wojciechowskiej (śpiewaczki operowej), Mieczysława Wojtaszka (niebawem komika artysty), Wandy Zamorskiej (pieśniarki przy fortepianie), Franciszki Bartosz (tancerki transformacyjnej). Dział muzyczny w ręku p. Edmunda Potygi. Program — naprawdę doskonały pod każdym względem — zakończy fantazja „Dwie doby” w wykonaniu pp. Zamorskiej i Wojtaszka.

Niewątpliwie do Sali Koncertowej pośpieszą jutro tłumy łodzian, żądnych godziwej naszej polskiej, żołnierskiej, polowej etc. etc. rozrywki, a tem samem przyspożą funduszów Uniwersytetowi Żołnierskiemu, na który to cel Teatr Polowy gra.

Bilety w cenie 40 — 10 mk. w księgarni Straucha, Dzielna № 12.

Teatr Polski.

Wczorajsza premiera „Opieki wojskowej”, doskonałej szczeropolskiej krotchwili Stanisława Bogusławskiego, była widowiskiem nad wyraz miłym.

Artyści z pp. Noskowskim i Leszczycem oraz Rodowiczową i Jarkowską na czele wywiązali się z powierzzonego im zadania bardzo dobrze. — Końcowa scena aktu drugiego rozśmieszała publiczność aż do łez; również w przekomicznych scenach aktu trzeciego tkwiło tak wielkie źródło wesołości, że doprawdy zapomniało się o wszystkich troskach i bólach.

Koncert Zofji Zdziennickiej.

Słynna wirtuozka na cytrze Zofja Zdziennicka po dłuższym pobycie zagranicą powróciła niedawno do kraju i wystąpi jednorazowo w Łodzi w czwartek, dnia 9 b. m. w sali koncertowej z udziałem najwybitniejszych artystów warszawskich. Pani Zdziennicka odegra na cytrze własne kompozycje, a także utwory Brahmsa, Groseka, Lulli i innych. Bilety na ten nader interesujący koncert najznakomitszej polskiej wirtuozki na cytrze już nabywać można w księgarni Alfreda Straucha, ulica Dzielna 12. Dochód z powyższego koncertu przeznaczony jest na rzecz Armji Ochotniczej.

Odczyt.

W niedzielę, dnia 5 września o godz. 10 rano w Sali Rady Miejskiej, Średnia 14, staraniem Komisji Kulturalno-oświatowej dyr. Teatru Polskiego Aleksander Zelwerowicz wygłosi odczyt, na temat: „Teatr dla sfer robotniczych”.

Wejście bezpłatne.

Komunikaty.

Zarząd Stow. Majstrów fabr. z powodu bardzo ważnych spraw, prosi swych członków o liczne przybycie na miesięczne posiedzenie w sobotę dnia 4 września r. b. na godz. 7 wieczór.

Celem uregulowania zamorskiego ruchu emigracyjnego i przeciwdziałania niepotrzebnemu, lub przedwczesnemu przyjazdowi petentów do Warszawy Urząd Emigracyjny Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej komunikuje podane niżej wskazówki dla osób pragnących wyjechać do Ameryki.

„Wszystkie osoby pragnące wyjechać do Stanów Zjednoczonych Ameryki południowej winny zarejestrować się w Państwowym Urzędzie Pośrednicwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami w Łodzi (Al.

Kościuszki № 9), o ile posiadają potwierdzone przez amerykańskiego reagenta (notariusza) t. zw. „affidavit”.

Dla osób zarejestrowanych, które niezależnie od „affidavitu” wykaza, że posiadają dostateczne fundusze na podróż do St. Zjednoczonych A. P. (około 25,000 mk. Polskich), albo kartę okrętową, lub zaświadczenie, że karta okrętowa została za nich opłacona, będą poczynione ułatwienia przy otrzymaniu paszportów na wyjazd, stosownie do Rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych o paszportach wychodźczych (Dz. Ust. № 86-20 poz 207).

Osoby te będą przez Urząd powiadomione o terminie wezwania ich do Warszawy, celem załatwienia formalności, do których obecność pragnących wyjechać jest niedozwolna.

Równocześnie ostrzega się pragnących wyjechać, ażeby przed otrzymaniem wezwania do Warszawy nie przyjeżdżali, gdyż, jak dotychczasowe doświadczenia ucza, musieliby najniepotrzebniej przez długi czas przebywać w Warszawie, narażając się na niepotrzebne zgoła wydatki i przykrości.

G I E Ł D A.

Warszawa, d. 3 września 1920.

Ruble car. a 500	303-290
Ruble dumskie 1000	70-67
Ruble dumskie 250	54—
Dolary St. Zj.	220-226
Dolary kanad.	178-184
Franki franc.	16.25-16.75
Franki belg.	16.75-17.25
Franki szwajc.	37.75 38 75
Funty szterl.	855-855
Marki niem 1000	480-492.50
Korony austriackie	96-99
Korony czechosłowackie	—
Korony szwedzkie	43-44.50
Korony duńskie	31.50-32.50
Korony norweg.	31.50-32.50
Leje rumuńskie	4.80-5
Liry włoskie	10.25-10.75
Marki fińskie	—
Fioreny holenderskie	73-75
Bank Handlowy w Warszawie	2600 2580
Bank Kupiectwa Łódzkiego	1400-1125-1075
Bank Dyskontowy warsz.	3000
Borkowski	2375
Rudziński	3900
Lilpop	4625-4900 4790
Starachowice	10700-10000
Warszawskie Tow. fabr. cukru	6350-6600-6500
Zawiercie	—
Zyrardów	7550-7750-7650

OFIARY.

Z fabryki I. K. Poznańskiego oddział tkalni, sala St. Wolczyńskiego, pozostałość z drobnych wypląt mk. 288 fen. 50 złożono na Czerwony Krzyż.

Kancelarja notariusza Karłowalskiego w Łodzi dobrovolny podatek na armję ochotnicza za miesiąc sierpień r. b. mk. 1440.

Szef Sanitarny D. O. G. Łódź, pułkownik lekarz dr. Arcot, składa do dyspozycji Kom. Opieki nad Inwalidami wojskowymi sumę 1500 mk., otrzymaną za pośrednictwem por. lek. d-ty Chwata ze zbiórki w willi Belle-Vue w Ciechocinku. Sumę tę ofiarowały następujące osoby: por. Chwat 350 mk., p. Fogelman 200 mk., Głostenstein 50 mk., p. Kleinerman 300 mk., p. Lehr 100 mk., p. Lewin 100 mk., p. Nicka 50 mk., p. Roszkowski 50 mk., p. Wiener 100 mk., p. dr. Zamenhof 200 mk.

Halinka i Janusek Wolscy ofiarują na Czerwony Krzyż mk. 40, wyjęte ze skarbenki.

Pobór odroczonego z art. 61 Tymcz. Ust. o powsz. obow. służby wojskowej.

Na mocy Ustawy o zabezpieczeniu bytu rodzinom osób, pełniących ochotniczą lub obowiązkową służbę wojskową (Dz. Ust. № 62 20 oraz rozporządzenie Rady Obrony Państwa o zasilkach dla rodzin osób, pełniących służbę w wojsku Polskiem. Dz. Ust. 63-20 poz. i w myśl rozk. M. S. Wojsk. Sek. Pob. i Uzup. z dnia 3 sierpnia 1920 r. L. 42897-5641-20-1) udzielane z art. 61 Tymcz. Ust. o powsz. obow. służby wojsk. ulgi na podstawie 67 tejże ustawy **zostają cofnięte.**

Wskutek powyższego wszyscy poborowi, jak również zwolnieni z wojska Polskiego, korzystający obecnie z ulg, przewidzianych art. 61 Tymcz. Ust. o powsz. obow. służby wojsk. (opiekun jedyni żywicieli), zamieszkujący w m. Łodzi, nie wyłączając IX i X komisariatu winni stawić się w P. K. U. 28 p. Strz. Kan., w celu poddania ich przeglądowi lekarskiemu na komisjach pszegładowych przy P. K. U. 28 p. Strz. Kan. (Sienkiewicza 3-5) o g. 9 rano w następującym porządku:

KOMISJA Nr. 1

Rocznik 1900

6 września o nazw. na lit. A, B, C, D, E, F; 7-go na lit. G, H, I, J, K, 8-go na lit. L, M, N, O, P, R, 9-go na lit. S, T, U, W, Z.

Rocznik 1899:

10-go września o nazwiskach na lit. A, B, 11-go na lit. C, D, E, 13-go na lit. F, G, 14-go na lit. H, I, J, 15-go na lit. K, 16-go na lit. L, M, 17-go na lit. N, O, P, R, 20-go na lit. S, 21-go na lit. T, U, 22-go na lit. W, Z.

KOMISJA Nr. 2.

Rocznik 1901:

6-go września o nazwiskach na lit. A do K włącznie, 7-go na lit. od L. do Z włącznie.

Rocznik 1898:

8-go września o nazwiskach na lit. A, B, C, 9-go na lit. D, E, F, 10-go na lit. G, H, (Ch), 11-go na lit. I, J, K, 13-go na lit. L, M, N, 14-go na lit. O, P, R, 15-go na lit. S, 16-go na lit. T, U, W, Z.

Rocznik 1897:

17-go września o nazwiskach na lit. A, B, C, 18-go na lit. D, E, F, 20-go na lit. G, 21-go na lit. H, I, J, 22-go na K, L, M, N, O, P, 24-go na lit. R, S, T, 25-go na lit. U, W, Z.

Rocznik 1902:

6-go września 1920 r. (cały rocznik).

Rocznik 1896:

9-go września o nazw. na lit. od A do K włącznie, 10-go września o nazw. na lit. od L do Z włącznie.

Rocznik 1895:

13 września 1920 r. o nazw. na lit. od A do G włącznie, 15-go na lit. od H do O włącznie, 16-go na lit. od P do Z włącznie
UWAGI: 1) Powołaniu podlegają wszyscy poborowi, którzy otrzymali odroczenie służby wojskowej z art. 61, jak również zwolnieni z wojska Polskiego na zasadzie art. 61 Tymcz. Ust. o powsz. obow. służby wojsk. (jedyni żywicieli, opiekun) niezależnie od tego przez jaką władzę zostali odroczeni.

2) Poborowi roczn. 1902, 1896 1895, jako poddawani już przeglądowi lekarskiemu przy Komisjach Przeglądowych, ponownie przeglądowi lekarskiemu poddawani nie będą, lecz winni stawić się w P. K. U. (pokój nr. 8) w oznaczonych dla tych roczników dniach, w celu wymiany książeczek wojskowych lub kart odroczenia na karty powołania.

3) Wezwania osobiste do popisowych nie będą rozsyłane
4) Dzień i porządek stawiennictwa winien być bezwzględnie dotrzymany.

(-) Lesiecki,
Pułkownik i Komendant.

Rozporządzenie.

W celu należytego stosowania Ustawy z dn. 8 kwietnia 1919 r. o dostarczaniu mieszkań na potrzeby wojska, Magistrat m. Łodzi na mocy p. 1 art. 11 Ustawy z dn. 27 listopada 1919 r. o obowiązku Zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń zarządza co następuje.

1) Wszyscy właściciele mieszkań, w których znajdują się kwatery wojskowe, winni **do dn. 4 września r. b.** zameldować o tem do Urzędu Mieszkaniowego Piramowicza 3.

2) W razie zwolnienia kwatery wojskowej, właściciel mieszkania winien **w ciągu 48 godzin** zawiadomić o tem Urząd Mieszkaniowy.

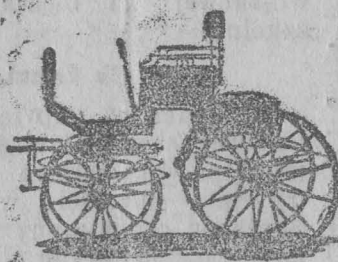
Łódź, dnia 1 września 1920 r.

Magistrat m. Łodzi
(-) Rzewski.

Za przekroczenie niniejszego rozporządzenia winni karanii będą w drodze administracyjnej w myśl art. 12 Ust. z dnia 27 listopada 1919 r. grzywną do 5000 marek lub aresztem do 3 miesięcy. Kara pieniężna z karą aresztu mogą być zastosowane jednocześnie.

Łódź, dnia 1 września 1920 r.

Komisarz Rządu na m. Łódź.
(-) Iżycki.



Ekwipaż oraz ciężarowe WOZY

dostarcza szybko w najlepszym wykonaniu. **Ryszard R. Schmidtke** Tow. z ogr. por. Bydgoszcz — Szretery.



Swierzb i swędzenie skór usawa w ciągu 5 dni KREM „Mukuna“

1) nie plami bielizny — posiadając kolor masła
2) nie oblepia się po ciele — nie zawiera części
3) stałych wchłania się całkowicie do skóry,
4) jakżeżewna posiada miły zapach.
Wyrób apteki J. WEROCZEGO. Warszawa
Furmańska 19
Skład na Łódź, Lubczyński, Łódzka 21.
213. 1920 r. W. U. Z. Łódź.



Swierzb

usawa w ciągu 3-ch dni
mydła MASC P-ra Hebby uznana przez powagi lekarskie. Łatwo się wciera ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciało z łatwością się zmywa wodą. Żądać w aptekach i składach aptecznych, tylko masę P-RA HEBBY z swierzbowcem na etykiecie. Słoiki na — 13 — 12 osób Tow. E. Hebda i S-ka Warszawa. Elektoralna 18 tel. 1-37. Dla koni od swierzb i parcha EKWEL HEBDA
23. 1. 1920 r. W. U. Z. w Łodzi.

Obwieszczenie

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi zawiadamia, że poczynając od 23 b. m. dołączane będą nowe arkusze kuponowe do 5 proc. listów zastawnych serji VII-iej (trzeciego okresu). Dla dokonania dołączenia winny być złożone oryginalne listy zastawne w celu opatrzenia ich odpowiednimi stemplami.

KUPUJE

placę najlepsze ceny za złoto, srebro, BRYLANTY, garnet, robę, bieliznę, kapy pluszowe, oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia nr. 32 poprzeczna cyt. L. MILICH.

Kupuję Brylanty

stare złoto, srebro, diamenty, perły, stare zęby oraz garnet. Placę najlepsze ceny. Proszę się przekonać. 7 Konstantynowska Z. Milich, prawa oficyna i pietro

Kupuję biżuterję brylanty

złoto, srebro, platynę i zegarki placę ceny najwyższe Sienkiewicza nr. 20 m. 16, ostatnie wejście parter.

4-ro klas. Szkoła Handlowa Niedzielnio - Wieczorowa przy Stowarzyszeniu Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi.

Gdańska (Długa) 45.
Egzaminy wstępne rozpoczną się w środę, 8-go września, o godz. 7 wiecz. Zapisy przyjmuje kancelarja Szkoły codziennie od godz. 7 — 9 wiecz. Przy zapisie należy wnieść opłatę szkolną za I półrocze w ilości mk. 500.
Kierownik Szkoły
Roman Tulin.

Poszukuje od zaraz książkowego lub książkowa

która ma pewną praktykę przed sobą i jest w książkowości zupełnie biegłą. Zgłoszenia z podaniem referencji oraz wymaganiami uprasza
J. Kuczowski, Dom Roln. Handl. we Wrześni (Wielkopolska)

Zakład Naukowy Heleny Holewickiej Piotrkowska 120.

Przyjmuje chłopców i przysposabia starannie do szkół męskich wszelkiego typu.

Poszukuje się

mieszkania

2 — 3 pokoje z kuchnią. Umeblowanie pożądane. Wiadomość do Redakcji „Kurjera Łódzkiego“.

GILZY!

Warszawskie Gilzy „SOKOL“ w każdej ilości po cenach przystępnych poleca Towarzystwo „Komandytor“
ul. Andrzeja 34.

Zaginął PIES

rasy wilczej 8 miesięczny wabi się „Doga“
Uprasza się o przywrócenie za nagrodą do komp. Sztabowej D. O. G. Ł. Piotrkowska 85. Nieprawo właściciel będzie pociągnięty do odpowiedzialności.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Kto chce sprzedać, kupić dom, wille, majątek ziemski, interes handlowy i t. p. niech się zgłosi do Domu Handlowego Tassyoni, Piotrkowska 90. Rejestracja bezpłatnie!

Sklep rzeźniczy z całym uzup. dzeniem do wynajęcia z powodu wstąpienia właściciela do wojska tamże 2 duże docki do sprzedania. Rajtera Hirsztajnska.

Sprzedam sklep kolonjalny dobrze prosperujący ul. Aleksandrowska 52.

Różne!

Student specjalista matematyk (wolny od wojska) udziela lekcji oraz przyt. spasał do wszystkich klas 8-klasowych szkół realnych Nowomiejska 5 prawa oficyna I wejście m. 6

Kawaler lat 24 poszukuje żony (panny lub wdówki) z kapitałem od 20—30 tysięcy do uruchomienia interesu. Oferty z fotografiami składać proszę w Administracji niniejszego pisma dla B.A.

Potrzebna dziewczyna umiejąca pisać do pomocy w prasie. Zawadzka nr. 16

Odstąpię 2 pokoje z kuchnią oraz sprzedam meble z pokoju jadalnego. Wiadomość w Administracji „Kurjera Łódzkiego“.

Zagubione dokumenty

Antoni Sprusiński Leszno 15 zgubił paszport rosyjski wydany z gminy Bablos pow. Łódzkiego oraz kartę rejestracyjną wydaną w Łodzi

Anna Wachnisca zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Antonina Jaworska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi

Anna Grochowska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Azek Guterman lat 42 zgubił paszport niemiecki wydany w Zdn. skł. Wolf

Adam Urbanowicz zgubił paszport niemiecki, wydany przez konsula Sawałcarskiego w Warszawie za nr. 77.

Anna Pingot Dębnowska 63, zgubiła kartę wdowa

Berek Secemski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Fiszel Zimler, Konstantynowska 38, zgubił paszport niemiecki wydany w Końskich, kartę odroczenia, wydaną w Łodzi, oraz 2 karty wydane z Warsz. Tow. Poż. na zastaw nieruchomości Lombard Znalazcę upraszam odnieść za wynagrodzeniem pod wyżej wymienionym adresem

Franciszek Niedzielski Szkolna 5, zgubił kartę rejestracyjną, wydaną w Łodzi

Helena Drozdowska zgubiła paszport polski wydany w Łodzi

Helena Kljenska, Krótka 9, zgubiła legitymację chlebową na dwie osoby

Józefa Milczarek zgubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki I. K. Poznańskiego.

Maria Kościucha zgubiła paszport polski wydany w Łodzi.

Moroka Ber Heber zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Morja Nuszkiewicz zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi

Nyseanole Beacion zgubiła kartę węglową wydaną z Magistratu

Noech Nisenbaum, Piotrkowska 27 zgubił paszport polski, wydany z pow. Łukowskiego, oraz kartę powołania, wydaną w Łodzi Odnieść proszę pod wyżej wymienionym adresem

Szaja Brenrid zgubił paszport niemiecki, wydany w Zawierciu

Szymon Mes zgubił paszport zagraniczny wydany w Łodzi

Stanisława Dzwonowska Franciszkańska 20 zgubiła legitymację na chleb dla 5 osób.

Szymon Sziamowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Władysław Berezecki zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Wiktor Bruh zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Wiktorja Kowalska Dębnowska 63 zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb dla 2 osób.

Wiktorja Cein zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Wiktorja Michalska zgubiła paszport niemiecki wydany w Skiernewicach

Zygimunt zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Kajla Berlińska i Moszela Horsa Berlińska

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.

Choroby skórne i wenezyjne ryczące godziny przyjęcia od 9—11 i od 5 do 7 pół p.p. Pante 5—6